

Wilno, Piątek 19-go lutego 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

- BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIEWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiaków
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

- NIŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego 9
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 28
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA—ul. Mickiewicza 24

PRENUMERATA miesięczna z odosobnieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 15 groszy.

CENA OGŁOSZENIA: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 30 gr.

Na wcześniej przygotowane pozycje.

Wilno, 18 go lutego.

R. O. K. — skróć dotychczas ma-
tożnaną instytucję szerszym kołem
społeczeństwa wileńskiego. Rada O-

Dziś w czwartek odbyło się w-
nie w lokalu Rady zebrań, na któ-
rem prezes zarządu p. Dr Witold

1) porozumiewaniu się z rządem
w sprawach potrzeb ludności, komu-

2) w zakresie pracy ekonomicznej
Rada dąży do rozwoju i unarodo-

3) w zakresie prac kulturalnych
Rada organizuje odczyty, tworzy bi-

Do Rady Nadzorczej weszli: Pp.
Dr Witold Kopeć, Michał Obiezi-
ski, Stanisław Białas, Dr Zygmunt

Do komisji rewizyjnej: Pp. Stani-
sław Wańkiewicz, Aleksander Mey-
sztowicz, Bronisław Kiersnowski.

Zarząd stanowią: Pp. Dr Witold
Kopeć — prezes; Michał Obiezi-
ski, Stanisław Białas — skarbnik; Dr

Pierwsze miesiące egzystencji R.
O. K. poświęcała pracom organizacyj-
nym, mającym na celu zdobycie środ-

W tym celu nastąpiło porozumie-
nie się z szeregiem wileńskich ban-
ków, przedsiębiorstw handlowych i

Główną uwagę R.O.K. zwróciła
na nawiązanie kontaktu z prowincją
i w tym celu byli wysłani dwaj dele-

Delegacji mając instrukcje opraco-
wane przez zarząd dla kół powiato-
wych parafjalnych i gminnych i re-

Dotychczas powstały koła gminne
w Mosarzu, Wojstomiu, Ili, Danu-
szewie, Gródku, Kościeniewiczach,

Powstałe koła gminne otrzy-
mywały zapomogę od R.O.K., która
pokrywała połowę a często trzy

Stawia powyższe posiadają coś z
tonu dawnych austriackich komuni-
kacji szlabu o cofaniu się na wcześ-

Czas krakowski w ostatnich
swoich numerach zamieścił dwa arty-
kuly, które pragniemy tu omówić.

Nazwaliśmy już dawniej to stano-
wisko Czasu uporem w niekonsekwen-
cji. Przypominaliśmy, że przecież

Nasze zarzuty niekonsekwencji
Czasu pomija milczeniem, — mieli-
ty może z powodu oddalenia Krakowa

Do Rady Nadzorczej weszli: Pp.
Dr Witold Kopeć, Michał Obiezi-
ski, Stanisław Białas, Dr Zygmunt

Do komisji rewizyjnej: Pp. Stani-
sław Wańkiewicz, Aleksander Mey-
sztowicz, Bronisław Kiersnowski.

Zarząd stanowią: Pp. Dr Witold
Kopeć — prezes; Michał Obiezi-
ski, Stanisław Białas — skarbnik; Dr

Pierwsze miesiące egzystencji R.
O. K. poświęcała pracom organizacyj-
nym, mającym na celu zdobycie środ-

W tym celu nastąpiło porozumie-
nie się z szeregiem wileńskich ban-
ków, przedsiębiorstw handlowych i

Główną uwagę R.O.K. zwróciła
na nawiązanie kontaktu z prowincją
i w tym celu byli wysłani dwaj dele-

Delegacji mając instrukcje opraco-
wane przez zarząd dla kół powiato-
wych parafjalnych i gminnych i re-

Dotychczas powstały koła gminne
w Mosarzu, Wojstomiu, Ili, Danu-
szewie, Gródku, Kościeniewiczach,

się publiczność polska, że sprawy
kompletnie nie przegramy, bo otrzy-
mamy miejsce nieślabe. W danej chwili

Powierzchny przegląd prasy
zagr. wyrabia w nas przekonanie, że
w podobnym stylu komunikatów o

W całej tej dyskusji jest mowa
przedewszystkiem o stałym miejscu
dla Polski. Kwestja nieślabego miej-

Całość więc sprawa wrażeń
jakkądby Anglii i Niemcy, Włosi i
Francuzi przygotowywali swą opinię

Dziś, miesiąc przed możliwością
takiego kompromisu zapytać należy
opinię polską, czy sądzi, że takie

Kurjer Wileński we wtorek wydr-
kował artykuł «Przyczyny i skutki», a
we czwartek «Probiezże potęgi państwowej».

Zo względu, że różnicę zdań zachodzą
w kilku punktach, pozwól sobie zredagować

1-0. Całe «Przyczyny i skutki» są prze-
pełnione walcą z polskim nacjonalizmem,
z jego polityką i klasycznym stosunkiem do

W artykule «Probiezże potęgi państwowej»
p. Testis przyznaje już, że to nasz ma-
zraz gospodarczy i nasz rozgardzaj

W artykule «Przyczyny i skutki»
wskazuje na fakt, że w 1918 roku
w naszym państwie brak zaufania za-

W artykule «Przyczyny i skutki»
wskazuje na fakt, że w 1918 roku
w naszym państwie brak zaufania za-

Zgon Arcybiskupa ks. Cieplaka.

Wczoraj w godzinach rannych
nadeszła bolesna wiadomość, że
we środę 22 bm. o godz. 10 m

Jeszcze nie przebrzmiały głosy
dzwonów obwieszcających Polsce
żałobną wieść o zgonie J. E. kar-

Ks. Jan Cieplak, arcybiskup tu-
tularny Akwideński, prafat kapituły
metropolitańskiej Mohylewskiej,

Wojna światowa i rewolucja
zastaje ks. arcybiskupa na placów-
ce. W dniu 28 marca 1919 roku

Dziś wieczorem w Delegaturze Rządu
odbyło się posiedzenie komitetu
uroczystego powitania J. E. ks.

W godzinie po otrzymaniu wia-
domości o zgonie J. E. ks. Ar-
cybiskupa Cieplaka ukazał się na

Natychmiast po otrzymaniu te-
legraficznej wiadomości o śmierci



Archiebiszup Jan Cieplak.

komedji sądu sowieckiego w Mo-
skwie a następnie ohydnygo mor-
du ks. prałata Butkiewicza. Obu-

Po powrocie do Polski nie dłu-
go wypoczywał. Chciał rozpocząć
ofiarną pracę, alicsi miejsca dla

Dziś wieczorem w Delegaturze Rządu
odbyło się posiedzenie komitetu
uroczystego powitania J. E. ks.

Natychmiast po otrzymaniu wia-
domości o zgonie J. E. ks. Ar-
cybiskupa Cieplaka ukazał się na

Natychmiast po otrzymaniu te-
legraficznej wiadomości o śmierci

pierwszego Metropolity wileńskie-
go św. p. Arcybiskupa Jana Ciep-
laka wice-wojewoda wileński p.

W dniu wczorajszym o godz.
7 wieczorem w Delegaturze Rządu
odbyło się posiedzenie komitetu

Z kolei przemawiał p. W. Piot-
rowicz, kierownik Wydziału Wyz-
naniowego proponując utworzenie

W godzinie po otrzymaniu wia-
domości o zgonie J. E. ks. Ar-
cybiskupa Cieplaka ukazał się na

Natychmiast po otrzymaniu wia-
domości o zgonie J. E. ks. Ar-
cybiskupa Cieplaka ukazał się na

Natychmiast po otrzymaniu wia-
domości o zgonie J. E. ks. Ar-
cybiskupa Cieplaka ukazał się na

Natychmiast po otrzymaniu wia-
domości o zgonie J. E. ks. Ar-
cybiskupa Cieplaka ukazał się na

Von Hoesch u Brianda.

Przyjazna wymiana poglądów.

PARYŻ 18 II. Pat. Nawiązując do wizyty von Höcha u Brianda
Martin pisze, iż nie wydaje się, aby ambasador niemiecki protestował

Briand oświadczył Höschowi iż obecność Polski w Radzie na stopie
równości z wielkimi mocarstwami wydaje mu się konieczną dla właściwego

Informacje, udzielone przez Brianda Höchowi nie miały na celu za-
znaczenia stanowiska dyplomatycznego, lecz stanowiły część prowadzonej

Labour Party przeciw Polsce.

Anglicy przeliczują Niemców.

LONDYN, 18 II. Pat. W poniedziałek przyszłego tygodnia odbędzie
się specjalne posiedzenie Komisji parlamentarnej poświęcone sprawie

rozkładzie terytorjalnie, Polski imperjalistycznej,
mocarstwowej. Drugi typ polityki zga-

Zarzut więc «węzła myślowego»
nie stawiam więc «Probiezże potęgi państwa»
ale go nie cofam «Przyczynom i skutkom».

2-0 Pan Testis twierdzi, że u nas sadu-
 jest megalomaniją o do siły i znaczenia na-
 szego państwa, a ja twierdzę, że takiej «me-

3-0. Pan Testis zapoznał istotę mo-
 zarztu, którą pod jego adresem skierowałem.
 Chodzi mi o to: Od 1918 były dwie orien-

4-0. To co głównie zabrało p. Testisa
 polega na całkowitem, zabawnem nieporo-
 zumieniu. Ani myślałem wmawiać w niego,

Do którego typu się zbliża i którego
 typu jest sukcesorem locański polityka
 p. Skrzyńskiego. O-czy-wis-cie do dr-giego-

Sejm i Rząd.

Delegacja rolników u min. Kiernika.

WARSAWA, 18 II. (tel. w. Stowa).
Dziś w południe min. rolnictwa p. Kiernik

Nominacja p. Kuzkiza.

WARSAWA, 18 II. (tel. w. Stowa)
Dowiadujemy się, że p. Stanisław

Projektowanie zarządzeń prze-
ciwstretkowych.

WARSAWA 18 II. (tel. w. Stowa).
W przyszłym tygodniu odbędzie się

Zniesienie zarządu państwo-
wego w telefonach.

Powrót z Poznania.

WARSAWA 18 II. (tel. w. Stowa)
Dziś powrócił z Poznania do War-

Dolar zwyczajny.

WARSAWA, 18 II. (tel. w. Stowa)
Dolar w dalszym ciągu zwyczajny.

Bank Polski płaci 7.3



# ECHA KRAJOWE

## O dyslokację Sądów Pokoju w powiecie Święciańskim.

— Korespondencja Słowa. —

Święciany, 18-go lutego.

W lipcu 1925 roku ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, zmieniające granice powiatu Święciańskiego, który został znacznie zmniejszony gdyż wyłączone zeń 6 gmin z ogólnej ilości 20-tu (Zanarocka, Jasiewska, Kobylnicka, Wiszniewska, Żodziska i Wojstomska) najbardziej od siedziby powiatu odległych, a ku innym miejscowościom sąsiadującym, natomiast załączono dwie (Janiska z pow. Wileńsko-Trockiego i Dukrzańska z pow. Brastawskiego) nieduże co do obszaru i nielicznie zaludnione.

Na terenie powiatu Święciańskiego w dawniejszych granicach istniały 4 Sady Pokoju: w Święcianach, Nowo-Swięcianach, Komajach i w Świrze, które przetwały bez zmian ważniejszych od czasów Zarządu Centralnego Ziem Wschodnich.

W związku ze zmianą granic powiatu Święciańskiego (rozporządzenie w tej materii uzyskało moc obowiązującą z dniem 1 stycznia 1926 r.) nasunęła się konieczność nowej dyslokacji sądów, sprawa ta była rozpoznawana na Zjeździe Sędziów Pokoju, który się odbył na jesieni r. z. w Wilnie i jest obecnie przedmiotem rozważań, zbliżających się do ostatecznego rozstrzygnięcia w Sądzie Okręgowym w Wilnie.

Szerszej publiczności czynnikami miarodajne niestety nie udzielają informacji co do stadium, w jakim się sprawa obecnie znajduje, z tych wszakże wiadomości, które się przedostają na zewnątrz można wywnioskować, że aczkolwiek nie zapada jeszcze w tym przedmiocie decyzja Sądu Okręgowego, to jednak największe szanse ma projekt nieuwzględniający interesów ludności, z wyrażeniem pokrzywdzeniem niektórych gmin południowych. Nie jest więc jeszcze zapóźno i opinia publiczna winna się wypowiedzieć, a że względu na znaczenie omawianej kwestji nie wolno przejść nad nią do porządku dziennego.

Sąd Pokoju, w którym ogólniejsze są masę drobnych, ale niezaradliwa ludność wsi i małych miasteczek bardzo żywotnych spraw sądowych, powinien być jaknajbardziej dostępnym, a jest to ściśle uzależnione od tego, jaką jest odległość najdalej położonych miejscowości od siedziby Sądu. Dobra więc dyslokacja, uwzględniająca słusznosci zasady powyższej, w ten sposób ustali granice poszczególnych okręgów, by w miarę możliwości (zakreśla ją ilość Sądów w powiecie) wszystkim gminom było możliwie do Sądu najbliższe.

Otóż temu właśnie warunkowi, w odniesieniu do południowej części powiatu Święciańskiego, projekt Sądu Okręgowego zupełnie zadość nie czyni, przynajmniej o ile pogłoski co do niego odpowiadają rzeczywistości.

Według posiadanych przezemnie danych granice sądów mają być następujące: I Sąd w Nowo-Swięcianach, m. Nowo-Święciany, gminy: Dukrzańska, Żyngmiańska, Daugieliska i Zabłociska. II Sąd w Hoduciszkach, gminy: Hoduciska, Twerecka, Melegiańska i Komajska. III Sąd w Święcianach: miasto Święciany i gminy: Święciańska, Łyntupuska, Świrska i Szemietowska. IV Sąd w Podbrodziu: miasto Podbrodzie i gminy: Janiska, Kiemielińska, Aleksandrowska i Michałowska. Nie miałbym żadnych zastrzeżeń tylko przeciwko granicom Sądu w Hoduciszkach, gdyż i najdalej położona miejscowość znajdująca się będzie od siedziby Sądu w odległości nie większej, niż dwadzieścia kilka kilometrów — natomiast granice trzech pozostałych — zostały pomyślane bardzo niefortunnie i powinny ulec poważnym modyfikacjom. A więc pozostawiając bez zmian okręg Sądu Pokoju w Hoduciszkach, granice trzech innych należałoby zakreślić, jak poniżej: Sąd Pokoju w Święcianach: miasto Święciany, gminy: Święciańska, Michałowska i Zabłociska, Sąd Pokoju w Nowo-Swięcianach: miasto Nowo-Swięciany, gminy: Dukrzańska, Żyngmiańska, Janiska, Daugieliska i m. Podbrodzie, Sąd Pokoju w Łyntupach: gminy: Świrska, Szemietowska, Łyntupuska, Aleksandrowska i Kamielińska.

Na pierwszy rzut oka wydać się może, że podział ten byłby nierównomierny, że okręg Sądu w Święcianach wypadnie zbyt mały — zarzut ten wszakże łatwo się odiera, gdyż Sąd w mieście powiatowym, jak to wykazało kilkokrotnie doświadczenie, jest o tyle przeciążony, że i tych kilka gmin nie będzie dlań zamato. Natomiast w żadnym wypadku nie powinny w skład tego Sądu wchodzić takie gminy, jak Świrska — najdalej miejscowości mają do Święcian około 50 — 55 km., ani Szemietowska, jeszcze dalej położona.

Jeżeli jednak ma powstać Sąd w Podbrodziu, niema innej możliwości, jak włączyć je do Święcian.

Projekt więc ten — nazwijmy go urzędowym — jest więc dla tych gmin wysoce krzywdzący, jest w znacznym stopniu niedogodny dla gmin Aleksandrowskiej, która ma na ogół dalej do Podbrodzia niż do Łyntupa.

W razie utworzenia Sądu w Łyntupach (oczywiście rzecz, że gminy Świrska i Szemietowska wolałyby, jak dotąd mieć Sąd w Świrze, skoro jednak wobec zmiany granic powiatu nie jest to już aktualne, nie mogą się nie wahać o wyborze między Łyntupami, czy o czternaście kilometrów dalej położonymi Święcianami) zyskują na tem gminy Szemietowska, Świrska oczywiście, Łyntupuska, także Aleksandrowska, która ma bliżej do Łyntupa, niż do Podbrodzia, a również i połączenie kolejowe ze st. Gelandnia. Może natomiast nie dogadzałoby to gminie Kiemielińskiej, która ma do Podbrodzia bliżej niż do Łyntupa. Tu trzeba zaznaczyć że gmina Kiemielińska obecnie należy do Sądu w Nowo-Swięcianach, dokąd ma dalej niż miałaby do Łyntupa, zresztą Sędzią Pokoju z Nowo-Swięcian zjeżdżać na sąd do Podbrodzia, nie stoi na przeszkodzie temu, by Sędzią Pokoju wyjeżdżał na sesje z Łyntupa; i odległość nie większa i komunikacja kolejowa również dogadna.

Może jednak projekt podziału, przewidujący utworzenie Sądu w Łyntupach, dogadzający, jak wyjaśnitem powyżej, tym gminom, które należałyby do niego napałkały na sprzeciw innych gmin i pozostałych okręgów sądowych? Rozpatrzmy te możliwości.

Sąd Pokoju w Święcianach: wszystkie trzy gminy dość należają, i położone są w promieniu najdalej dwudziestokilometrowym, więc powodu do narzekań nie miałaby, pozatem, wobec znacznego zmniejszenia terytorjum, nie wyciekłyby tak długo na rozpoznawanie spraw, jak obecnie, co daje powód do wielu uskarżeń. Sąd Pokoju w Nowo-Swięcianach: trochę dalej miałoby niewielkie zresztą bardzo gminy: Dukrzańska i Daugieliska, ale oba projekty wcielają je do tego okręgu, gdyż nic innego zrobić się nie da, zresztą są one położone wzdłuż toru kolejowego Podbrodzie — Nowo-Swięciany — Ignalino — Dukrzy, więc w każdym razie mają z Sędzią wygodną komunikację. Gmina Janiska, wąski, wydłużony pasek, wzdłuż tegoż toru, w znacznej części ma bliżej do Nowo-Swięcian, niż do Podbrodzia, zresztą również posiada komunikację kolejową (nie trzeba zapominać że najbardziej upośledzone pod tym względem gminy to Szemietowska i Świrska). Obecnie gmina Janiska należy do Sądu Pokoju w Wilnie do którego ma około 70 km., więc włączenie jej do Nowo-Swięcian jest znaczną poprawą. Co do miasteczka Podbrodzie, z pozostawieniem go w granicach Okręgu do którego należało dotychczas nicby się nie zmieniło i w dalszym ciągu Sędzią Pokoju z Nowo-Swięcian mógłby przyjeżdżać tam na sesje jak było dotąd.

Nie będę ukrywał, iż jest pewnie, powiedzieliśmy środowisko, któremu więcej dogadza Sąd w Podbrodziu, niż w Łyntupach. Są to sklepikarze i właściciele traktierii w Podbrodziu, którym niewątpliwie może zależeć na utworzeniu tam siedziby Sądu, gdyż to z pewnością wzmoże ruch w ich przedsiębiorstwach. Względem wszakże najmniejszego nie powinien odgrywać znaczenia, gdyż tylko dobrem tych, którzy mają sprawy w sądach a nie osobników ciągnących zyski kierować się należy. Potrzebom zaś mieszkańców i gminy Kiemielińskiej i Podbrodzia w zupełności zadość uczynią sesje wyjazdowe.

Jeżeli ktoś znający granice okręgów sądowych dawnego powiatu Święciańskiego, to jest zdający sobie sprawę z rozległości poszczególnych gmin i ich oddalenia od siedziby sądów zestawia je z projektem którego racjonalność uzasadniałem powyżej, przynależnie będzie muśiał, że w porównaniu ze stanem uprzednim większość gmin pozostaje przy status quo, niektóre gminy zyskują cokolwiek, jedynymi zaś, które tracą są to gminy Świrska i Szemietowska, a przecież projekt urzędowy chce im jeszcze dodać dalszych 14 km., pomimo to, że właściciele nie mają one i komunikacji kolejowej — stacja szerokokorowa w Łyntupach — podjazdówki, Kobylnik-Swięciany traktować na serio właściwie nie można.

Reasumując powyższe wypadnie mi powiedzieć, że autorzy projektu rządowego najwidoczniej nie ogarnęli całokształtu zagadnienia, które mieli rozstrzygnąć i tem się tłumaczy taki nieszczytny wynik.

W przeświadczeniu o słuszności swych postulatów ludność miejscowa wszczęła już energiczną akcję w celu uzyskania najwłaściwszego rozwiązania sprawy dyslokacji Sądów Pokoju w powiecie Święciańskim i dlatego, że czynniki, od których ostateczna decyzja zależy, zostaną należycie poinformowane, nie należy przeto wątpić, że uzasadniony powyżej projekt zdoła się utrzymać.

## Czego żąda Syrja

### Wywiad przedstawiciela „Pat“ z kierownikiem delegacji syryjskiej.

RZYM, 18 II. PAT. Korespondent PAT odbył wczoraj wywiad z kierownikiem przebywającej w Rzymie delegacji syryjskiej Emirem Szekip — Arslane. Emir zaatakował przede wszystkim metody administracji Francji i oświadczył kategorycznie, iż stoi na gruncie niepodległości narodowej i jedności Syrji. W dniu, w którym Francja uzna naszą niepodległość i nasze prawo do bytu niezależnego, mówił Emir, gotowi będziemy jej udzielić daleko idących koncesyj ekonomicznych. Chcemy być sojusznikami Francji, zawierając nawet sojusz wojskowy na lat 30. Pójdziemy z Francją przeciwko Niemcom i prze-

ciwko Anglii, ale niechże uzna naszą niepodległość, jako prawo, o które walczyliśmy. To uznanie wprowadzi namachstam pokój, a przeciwnie to walka niestanna. Jesteśmy słabi wobec poległ Francji, będziemy ginać, lecz walki nie zaprzestaniemy. Obecny błąd jest dwunastym z rzędu. Jouvelet jest człowiekiem dobrej woli, ale prowadzi poprzednią linię polityczną. Nie uznajemy i nie uznamy mandatu. Polska powinna odczuć i zrozumieć naszą walkę o niepodległość. Jesteście przyjaciółmi Francji, zakończyci Emir, pomoście jej więc, ażeby zrozumiała swój interes i sprawniejsze Niemcom i prze-

## Niemcy przed Trybunałem Haskim

Prof. Kaufmann o Górnym Śląsku.

HAGA, 18 II. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu międzynarodowego Trybunału kontynuował zastępca Niemiec prof. Kaufmann rozpoczęte o niedawny wywody w sprawie fabryki azotniaku w Chorzowie. Prof. Kaufmann zwrócił uwagę, że w sprawie tej chodzi o kwestię zasadniczą — o ochronę własności prywatnej, przy czym podkreślił, że konwencja genewska jako postanowienie wyjątkowe w tym wypadku powinna znaleźć zastosowanie możliwie w skąpych ramach. Polska nie ma, powiedział prof. Kaufmann, żadnych praw wynikających z zawieszenia broni w dniu 11 listopada 1918 roku, ponieważ nie

była wówczas jeszcze państwem samodzielnym. Wszakże i Aljanci nie uznali Polski w przeciwnieństwie do Czechosłowacji za państwo, prowadzące wojnę. Następnie zastępca Niemiec wywołał, że Niemcy dysponowały do dnia 15 czerwca 1922 roku Górnym Śląskiem i oddali Górną Śląsk Polsce zupełnie swobodnie i dlatego artykuł 2 ustawy polskiej z dnia 14 lipca 1920 roku należy uważać za nieobowiązujący. Koniec przemówienia prof. Kaufmanna miał miejsce dzisiaj rano. Odpowiedź, którą wygłosił p. Mrozowski nastąpi w sobotę lub poniedziałek rano.

## Nad grobem świetnej przeszłości.

Niszczenie tradycy staro-tureckich.

ANGORA, 18 II. Pat. Na wczorajszym posiedzeniu Izby przyjęto jednogłośnie całość kodeksu cywilnego szwajcarskiego, obowiązującego obecnie, jako kodeks turecki. Uchwała ta zatwierdza rozdział władz i tradycy religijnych w życiu publicznym i społecznym narodu tureckiego. Wielożenstwo zostaje wzbronione.

Każda osoba pełnoletnia posiada prawo obrania sobie religji w/g swego upodobania. Izba postanowiła zakończyć na obecnej sesji prace likwidacyjne, mające na celu zmniejszenie rozbieżności dawnych ustaw z ustawodawstwem europejskiem.

## Strasliwa lawina w Ameryce.

Dziesiątki ludzkich ofiar.

SALT-LAKE CITY (stolica mormonów), 18 II. PAT. Z pośród osób, zasypanych wczoraj przez lawinę śnieżną w miejscowości Sangulch w pobliżu Bingham wydobito już 28 trupów. Panują obawy iż pod gruzami znajduje się jeszcze około 50 kobiet i dzieci. Zaznaczyć należy, iż miejscowość Sangulcha położona jest w ciasnym wąwozie. Unosząc powyrwane z korzeniami drzewa i odłamki skał, lawina stoczyła się na miasteczko, niszcząc całkowicie kościół, hotel, w którym nocowało około 50 górników oraz 20 domków górniczych.

Każda osoba pełnoletnia posiada prawo obrania sobie religji w/g swego upodobania. Izba postanowiła zakończyć na obecnej sesji prace likwidacyjne, mające na celu zmniejszenie rozbieżności dawnych ustaw z ustawodawstwem europejskiem.

## Automobil wpał do Renu.

PARYŻ, 18 II. (PAT). Korespondent Daily Mail donosi ze Strasburga, iż w pobliżu Kolonii wpał do Renu automobil z żołnierzami armji okupacyjnej, 5 żołnierzy zatonęło.

Każda osoba pełnoletnia posiada prawo obrania sobie religji w/g swego upodobania. Izba postanowiła zakończyć na obecnej sesji prace likwidacyjne, mające na celu zmniejszenie rozbieżności dawnych ustaw z ustawodawstwem europejskiem.

## Obrazy Sejmu.

Posiedzenie Senatu.

WARSAWA, 18 II. Pat. Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu przyjęto bez zmiany ustawę o ratyfikacji konwencji konsularnej między Polską a Rosją Sowiecką, ustawę o ratyfikacji układu w sprawie konsolidacji długów relifowych Polski, wreszcie ustawę o zatwierdzeniu protokołu podpisanego w Insbrucku do uregulowania sprawy przedwojennych długów Austrii i Węgier, o ile ciążą one na Polsce, jak na państwie sukcesyjnym. Następnie na propozycje sen. Ringla (Kolo Żydowskie). Senat uchwalił za popowiedzenie zmian do ustawy o cudzoziemcach.

Każda osoba pełnoletnia posiada prawo obrania sobie religji w/g swego upodobania. Izba postanowiła zakończyć na obecnej sesji prace likwidacyjne, mające na celu zmniejszenie rozbieżności dawnych ustaw z ustawodawstwem europejskiem.

W dalszym ciągu posiedzenia ustawę w sprawie zmiany taryfy celnej referował sen. Adelman (Ch. D.) zaznaczając, że w ustawie chodzi o obniżenie cel na pomarańcze i mandarynki. Głównie ze względu na zobowiązanie rządu włoskiego wzięcia od nas 500 tys. tonn węgla, wz-

Każda osoba pełnoletnia posiada prawo obrania sobie religji w/g swego upodobania. Izba postanowiła zakończyć na obecnej sesji prace likwidacyjne, mające na celu zmniejszenie rozbieżności dawnych ustaw z ustawodawstwem europejskiem.

## Niezwykłe kradzieże w Warszawie.

Złodzieje w samochodzie.

Pisma warszawskie donoszą: Wczoraj w nocy niewykryci młodzi jeździłi samochodem na ul. Warecką Nr. 10, gdzie polecili oczekować kierowcy do czasu powrotu i prosili o niegaszenie motoru. Kierowca spełnił polecenie. Po chwili złodzieje sżasił latarnię gazową przed domem Nr. 9 przy tejsze ulicy, poczem wycięli otwory w szybach wystawowych w magazynie przy borów fotograficznych Zygmunta Kojera, oraz — konfekcji damskiej i trykotarzy Marjana Synpiowskiego. W pierwszym magazynie skradli dwa aparaty fotograficzne, 2 lornetki i gramofon ogólnej wartości 500 zł., w drugim — pończochy, skarpetki, kamazki, rękawiczki i t. p. na sumę 150 zł. Z łupem tym złodzieje pojechali tymże samochodem na pl. Kazimierza Wielkiego, Wysiadając z auta, którego licznik wskazywał 3 zł. 40 gr. złodzieje oświadczyli kierowcy, że nie mają gotówki, lecz wzamian dali mu paczkę, poczem szybko znikli. Kierowca znalazł w paczce aparat fotograficzny, 2 lornetki, tuzin pończoch, 4 pary skarpetek, parę kamazek, i fartuch. Kierowca złożył wspomniane przedmioty w X komisariacie, policja zaś zwróciła je właścicielom. Zaznaczyć należy, że wspomniane sklepy są już okradane po raz drugi.

## Znowu ofiara terroru litewskiego.

Wczoraj zbiegła z Litwy Godolińska Janina. Zatrzymana przez policję i odprowadzona do d-twa kompanji zeszła, że będąc ostatniej niedzieli w kościele w Jewju zamijowała po skończącej mszy pieśń po polsku. Zgorszony tym „westępkiem“ organia przerażony śpiew zmuszając Godolińską do pójścia z nim na posterunek policji. W policji zbito ją w niemożliwy sposób i zatrzymano w areszcie przez dwa dni. Wypuszczona na wolność nawet do rodziny nie zaszła, tylko wprost idąc najkrótszymi drogami zbiegła do Polski. Do czego niedługo dojdzie na tej Litwie szowinizm litewski trudno przewidzieć, w każdym razie zaznaczyć należy, że w ostatnich czasach wypadki ucieczki z Litwy zdarzają się coraz częściej dając obraz masowych szklan i terroru władz litewskich. (ab).

jeło projekt ustawy o prawie prywatnym międzydzielnicowem wraz ze wszystkimi zmianami, zaproponowanymi przez Komisję z tem jednak, że utrzymano zasadę, iż w prawie spadkowym ma obowiązywać i dla nieruchomości prawo, któremu podlega spadkodawca.

Następnie po referacie sen. Balińskiego (ZLN) Izba przyjęła projekt prawa autorskiego wprowadzając datalek, iż umowy o przekazaniu prawa autorskiego na inne osoby winne być sporządzone na piśmie, inaczej są nieważne.

Dokonano wyborów 2 członków Trybunału stanu. Wybrani zostali prof. Stanisław Kutrzeba 69 głosami, oraz p. Leopold Skulski 39 głosami. Następnę posiedzenie 3 marca o godz. 3 po południu.

## CALENDARZE na r. 1926

- Wileński Informacyjny Cena 2 zł.
- Ostrobramski Cena 75 gr.
- Poradnik Kolejowca Polski Cena 2 zł.
- Kieszonkowy Cena 30 gr.
- Wydawnictwa Księgarni
- Józefa ZAWADZKIEGO, Wielka 7
- Do nabycia we wszystkich księgarniach składach materj. piśmiennych

WOLFGANG WEBER.

## Nowa Afryka.

W poznaniu i zbadaniu naukowym Afryki część znaczną przypada Niemcom. Dostęć wspomnieć nazwiska podróżników-badaczy tej miary co Henryk Barth, Wilhelm Junker, Edward Schmitzer, w służbie egipskiej zwany Eminem paszą, niedawno zmarły w 89-ym roku życia Jerzy Schweinfurth, Wismann, Weule, Frobenius, Passarge i wielu, wielu innych. Nie można przemilczeć też wyprawy ks. meklenburskiego na kilka lat przed wielką wojną, w której brał udział, jako antropolog rodak nasz Jan Czekański, obecnie profesor uniwersytetu lwowskiego, zdobywając sobie zasłużone imię w nauce zbadania plemion karłowatych Afryki środkowej. Wojna światowa przetrwała pracę badaczy niemieckich w tym kierunku. Wolfgang Weber jest pierwszym Niemcem, który po wojnie na czele wyprawy dla badań zwiędził wnętrza Sudanu i Kongo. Uwagi jego o tem przeobrażeniu, jakiego doznała Afryka po wojnie, oraz poglądy na jej przyszłość, mające wszystkie cechy poważnej informacji, podajemy poniżej.

Przed wojną Europa zawładnęła Afryką politycznie, obecnie zaś wtargnął tam jej duch. Najnowsze zdobycze techniczne przenikają bezpośrednio w głąb jej i burzą najdawniejsze tradycje i obyczaje. Jeżeli dzisiaj jakiś wódz jednego z plemion Massajów koło Kilima Ndzaro kieruje sam na wpyt nagi samochodem Buika, lub jego kolega z Szylluków w Malakolu przez swe radio słucha opery paryskiej, to zabawne te zjawiska zmieniają niejako zewnętrzne oblicze Afryki. Duch nowy się wdiera, mający dosyć mocy do obalenia prastarych zwyczajów. Wyobraźnia murzyna zawładnęła Europą całkowicie i nawet w rysunkach jego spotykają się coraz częściej samochody i rowery.

Ani chwili nie zaniedbuje Europa dla dokonania swego dzieła. Potężne tany w Sudanie, których budowa ściągnęła dziesiątki tysięcy robotników tubylców, wywołały prawdziwą wędrówkę ludów, przewracającą do góry nogami wszystkie dotychczasowe oznaczenia miejsca ich zamieszkania na mapach. W wielu okolicach Kongo, które jeszcze przed trzydziestu laty oznaczane były na mapach białą, jako miejsca nieznanne, zjawia się obecnie corocznie urzędnik państwowy. Wklada on murzynowi bran-

soletę żelazną z numerem, jako kwit za zapłacone 5 franków pogotwione. Plan budowy kolei wewnątrz Afryki porzucono już dawno jako przestarzałe i tem samym pracą systematyczną otworzono drogę przez stepy i lasy dziewczęce samochodom Forda. Lecz z otwarciem drogi Nil — Kongo drugi podbój Afryki osiągnął swego szczytu. Nastąpiła reakcja. Anglja, w której kolonjach europejską posunęła się najdalej, spostrzegła nagle olbrzymie niebezpieczeństwo, leżące w przenikaniu białych do wnętrza Afryki. Bezowocne próby murzynów w Beninie, Dahomeju i niezliczone powstania nieudane dowiodły, iż czarni własnymi siłami nigdy się nie staną niebezpieczeństwem dla Europy. Ale gdzie oberzne osiedla białych zapoznały tubylców z polityką europejską i duchem europejskim, tam wolanie o samodzielnosc zagraza swem strasliwem urzęchwinstwem.

Obronę rasę czarną znalazła w Islamie, najśmiertelniejszym wrogu Europy. Jednocześnie nacierając z Sudanu i Afryki wschodniej, posuwa się on zwycięsko na południe, a gdzie się rozlega nauka Mahometa, tam cichnie miesuchany głos Europy. Dla murzyna-mahometana niema zdumienia, ani też zachwyty, gdy po raz pierwszy staje wobec cudów techniki.

Niech sobie biały może wszystko, niech sobie jedzę pod, na i nad wodą, murzyn taki nie odwróci się wcale, gdy obok niego spuści się aeroplan. Mahometanin gardzi pieniądzem, wielkim wabikiem „Wazungu“ — jest on opancerzony przeciwko Europie. Każdy kraj uzasadnia konieczność swych kolonji potrzebą źródła surowców. W istocie rzeczy jednak ostatnie angielskie bilanse kolonialne wykazały same pasywa. Więc jako wartość praktyczna kolonizacji pozostaje skorzarzenie zachowania powagi z urzęchwinstwem celów moralnych. Obrachunek Europy w tym względzie jest bardzo łatwy. Przynosiła ona wódkę i choroby, lecz z drugiej strony połozyla kres strasliwym sputosomom wojen między tubylcami i zaopatrzyła Afrykę w lekarzy. Ale inne podarki, dane przez nią Afryce, przedewszystkiem umiejętność czytania i pisania, zatem działość urzędników, obejmujących czynnościami swemi ład cały, oraz wojsko podniosły tę część świata tak, iż stała się ona wrogiem Europy.

Najniebezpieczniejszemi były następstwa użycia tubylców do pracy przemyślowej. Utworzyła się nowa klasa czarnych, jak to widać najlepiej na przykładzie murzynów, pracujących przy tamach sukańskich lub w kopalniach Afryki południowo-zachodniej.

W mgnieniu oka Afryka stała się krainą zatargów społecznych. Robotnicy czarni uważają siebie za silniejszego nieprzyjaciela niewulu białych i podlegają przeciwko nim również innym tubylców. Anglja patrzy niebezpieczeństwu w oczy otwarcie. Powzięte zostały środki radykalne. Czarni żołnierze i urzędnicy starają się wszędzie przekroczyć granice rasowe, lecz jedynym środkiem skutecznym jest trzymanie tubylców zdala od wszelkiego wpływu europejskiego. W rezerwach murzynskich (obszarach przeznaczonych wyłącznie murzynom do zamieszkania) europejczycy wogóle nie mają prawa się osiedlać. W innych okolicach rząd popiera przynajmniej powstawanie plantacyj murzynskich. Wiele drobnych plantacji, z których każda ma dać jednej rodzinie jakie takie utrzymanie, podług pojér fermerskich nie daje wcale dochodu. Ale Anglja wszelkimi środkami usiłuje możliwie zahamować dążenia wolnościowe. Iż ruch wolnościowy przyjdzie i ze istnieniem kolonji afrykańskich jest tylko kwestją jednego lub paru najwyżej stuleci, co do tego nigdzie nie panuje taka pewność, jak w Afryce samej, nawet można już przepowiedzieć drogę ruchu tego. Runktem wyjścia jego będzie wojownicza i zgola mahometanska rasa hamicka.

Krew hamicka płynie w żyłach Marokańczyków; Hamici zamieszkują Saharę, której kolonizacja stoi tylko na papierze; plemiona hamickie panują nad wielkimi obszarami murzynów; w Abisynji już się Hamici uniezależnili, a odznaczają się oni żywiołą nienawścią do Europy. Moze na ostatek zażąda niepodległości Kongo, gdyż tam tubylec jeszcze w znacznym stopniu są pozostawieni sami sobie.

Inaczej rzecz się ma z Afryką południową. Kraj ten jest zupełnie europeizowany, murzyni są pomieszanzi z białymi i zupełnie się zżyli z ich zwyczajami. Lecz również tutaj Anglja nie znajduje oparcia, jeżeli będzie chodziło o obronę północny, Burowie grają tutaj rolę tubylców. Nazywają oni siebie z dumą południowo-afrykańskimi, a podczas wielkiej manifestacji w październiku roku zeszłego w Pretorji wykazali, że za wszelką cenę chcą włączyć kraj, który zdobyli w trzechsetletniej pracy kulturalnej. Kiedy nastąpi zmierzch kolonji i jaką broń w rękę ujmie, Afryka, tego nie można jeszcze dzisiaj powiedzieć. Lecz Europa przyszłego stulecia będzie musiała się liczyć z nowym upiorem: powstaniem tubylców równieź ładu czarnego. — z Wschechafryką.

Spolszczył C. S.



# KURJER GOSPODARCZY

## ZIEM Wschodnich

### Pogrzeb Prymasa Polski.

GNIEZNO, 18. II (PAT). O godz. 9 min. 30 przybył do Gniezna osobowym pociągami pan Prezydent Rzeczypospolitej St. Wojciechowski celem wzięcia udziału w ceremonii żałobnej złożenia zwłok Prymasa Dabóra na wieczny spoczynek w podziemiach Katedry Gnieźnieńskiej. Wraz z p. Prezydentem Rzpłitej przybył p. Minister Spraw Wewnętrznych Wł. Raczkiwicz. Pan Prezydent wysiadł z wagonu salonowego w otoczeniu świty z generałym adjutantem Generałem Zaruskim i przeszedł przed frontem kompanii honorowej 60 p. piechoty.

Na dworcu kolejowym witali p. Prezydenta przybyli z uroczystości pogrzebowych poznańskich p. Minister W. R. i O. P. St. Grabski, szef misji wojskowej francuskiej gen. Dupont, ks. biskup Leubitz, dyrektor kancelarii cywilnej p. Prezydenta Lenc, Wojewodowie Poznański i Bniński i pomorski Wachowiak, dowódca O. K. gen. Sosnkowski, dowódca dywizji gnieźnieńskiej gen. Taczak i inni. Z dworca kolejowego udał się p. prezydent Rzeczypospolitej do katedry, gdzie w otoczeniu świty zajął miejsce na fotelu po prawej stronie wielkiego ołtarza. W prezbiterjum zajęli miejsca ministrowie Grabski i Raczkiwicz, gen. Dupont, wice-marszałek Sejmu Pluciński, wojewodowie, generałowie i inni dostojnicy.

W stalach kanonicznych zajęli miejsca ks. Arcybiskup Ropp, biskupi Łukowski, Przeździecki, Nowak, Hłond, Laubitz i inni. Na fronie arcybiskupim po lewej stronie ołtarza zasiadł ks. Arcybiskup Twardowski, który celebrował solenne nabożeństwo żałobne. Przy katedrze pełnił służbę oficerowie 19 pap. i kawalerowie maltańscy. Katedrę pięknie udekorowaną wypełnili deputacie ze sztabami.

Plac przed katedrą i sąsiednie ulice pomimo deszczu zaległy tłumy ludności.

— „Kaziukowe figle”. W sobotę dn. 6 marca r. b. w salach Pałacu Reprezentacyjnego odbędzie się wieczór Reduty i Harcerzy pod nazwą „Kaziukowe figle”. Szczegóły tego niezwykle interesującego wieczoru podane zostaną w dniach najbliższych.

— Podziękowanie. Komitet rodzicielski Szkoły Powszechniej Nr 39 składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy wzięli łaskawy i bezinteresowny udział w koncercie na rzecz tejże szkoły a mianowicie: pp. Korsak-Targowskiej, Z. Zawadzkiej, Żytkowej, J. Szeleńca, Z. Mackiewiczówny, W. Nowodworskiej, Bug. Obrówek, oraz pp. Tad. Zawadzkiego, Em. Dzwilewskiego, Chórowi Akademickiemu z prezesem p. Popławskim i kierownikiem L. Bogobowiczem na czele, jak również Dyrektorowi gimnazjum im. Lelewela St. Paszkiewiczowi.

Według sprawozdania osiągnięto: z koncertu zł. 263 gr. 75 rozchód zł. 48 gr. 65

zysk zł. 215 gr. 10

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Posiedzenie T-wa Przyjaciół nauk. W niedzielę 21 bm. w okół Seminarjum histor. (Zamkowa 11) o g. 11-tej odbędzie się posiedzenie Wydziału III T. P. N. Porządek dzienny obejmuje: sprawy administracyjne i referat p. Romana Jakimowicza p. t. „Stosunki Polski z kalifatem wschodnim w X w.”.

AKADEMICKA

— Referat Wojskowy Wileńskiego Komitetu Akademickiego niniejszem podaje do wiadomości ogółu kolegow uzbiegających się o odroczenie służby wojskowej z tytułu wyższych studiów, iż podania w sprawie powyższej przyjmuje Referat Wojskowy M. K. A. (ul. Wielka 24) do dnia 10 marca rb. w poniedziałki, środy i czwartki w godzinach od 8—9 wiecz. Do podania należy załączyć zaświadczenie Rektora o tem, iż pełen jest studentem uniwersytetu.

TEATR I MUZYKA

— Reduta w teatrze na Pohulance gra dzisiaj w piątek po raz czwarty „Fircyka w złotych” komedję w 3-ach aktach Fr. Zablockiego zakończoną sceną operową Dominika Cimrosa „Il matrimonio segreto”, oraz sceną baletową.

W sobotę „Przechodzień” sztuka B. Katerwy, w niedzielę o godz. 3.30 „Wesele” dramat St. Wyspiańskiego — wieczorem o godz. 8 w. „Ewa” komedja J. Szaniawskiego po raz 3-czy.

Bilety sprzedaje do przedwidzenia każdego przedstawienia biuro „Orbis” ul. Mickiewicza 11 od 9 do 4 w dni powszednie i od 10—12.30 w niedzielę, oraz Kasa teatru od 11—12 od 5—8 w dni przedstawienia. Dla odogodnienia publiczności bilety sprzedaje również księgarnia „Lektor” Mickiewicza 4 od godz. 4—7 w dni powszednie i od 1—3 w niedzielę.

W niedzielę dn. 21 b. m. o godz. 12-tej w południe odbędzie się w teatrze „Reduta” na Pohulance odczyt p. Mieczysława Limanowskiego o „Turonlu” dramacie Stefana Zeromskiego.

Bilety w cenie 1 zł. i 50 gr. można nabywać w kasie teatru.

Teatr Polski. Wieczór baletowy H. Łaskiewiczowej w Teatrze Polskim. Jutro w sobotę 20 b. m. odbędzie się w Teatrze Polskim wieczór baletowy H. Łaskiewiczowej z udziałem zespołu plastyki. W programie: produkcje baletowe do muzyki Chopina, Schumann'a, Rym-kiego-Korsakowa, Brahmsa, Krejstera i innych. Widowisko rozpocznie efektowna suita symfoniczna „Szeherazada”, poczem divertissement baletowy. Cena miejsc zwykłe od 75 gr.

— Przedstawienie baletowe dla młodzieży w Teatrze Polskim. W niedzielę 21 b. m. o g. 4-tej pp. zespół baletowy H. Łaskiewiczowej wystąpi w specjalnym programie przeznaczonym dla młodzieży. Ceny miejsc najniższe.

Koncert M. Orłowa w Teatrze Polskim. W sobotę 20 b. m. odbędzie się w Teatrze Polskim koncert p. M. Orłowa z udziałem orkiestry i p. p. legionów. W programie utworzy J. S. Bacha, G. F. Händla oraz wyjątki z opery Beethovena „Fidelio”. Początek o g. 12.30 pop.

Koncerty w sali Związku Polaków z Kresów pozakordonowych ul. Zawalna 1 o dwa tygodnie na prośbę Związku organizują szkoły śpiewu pp. Toczyłowskiej, Żaluskiej i Kozubowskiej. Dochońd przeznaczony na wyjątkową nędzę i bezrobocie, Związek zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o poparcie. Pierwszy koncert dn. 21 lutego będzie wykonany przez zespół szkoły śpiewu p. Kozubowskiej. W programie Mozart, Beethoven, Moniuszko, Karłowicz, Jetyko.

Początek koncertu o godzinie 8 wieczorem.

Bilety po cenach najniższych przy wejściu.

### WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

#### Informacje. Wypieranie żyta.

Uprawa żyta przynosi obecnie rolnikom deficyt i to bardzo dotkliwy, zwazawszy, że cena jest niższa od przedwojennej, a koszta produkcji (narzędzi i robocizny) niepomiernie wzrosły. W Niemczech, gdzie przeciętne wewnątrznie dzięki chu na żyto są znacznie wyższe, a produkty przemysłowe tańsze, rozbierają się ze strony rolników skargi bodaj jeszcze głośniejsze, niż w Polsce. Warunki zbytu są katastrofalne, ponieważ i tu i tam konsumpcyjny krajowy przechodzi do spożycia pszenicy, a pojemniejszych rynków wywozowych nie ma. Każdy dobry urodzaj żyta na nizinach piaszczystych północno-wschodniej Europy przekształca się równocześnie, przy zubożających cenach, w klęskę dla producentów.

Spożycie żyta miało już przed wojną we wszystkich krajach żytnich tendencję zniżkową.

Niedobór krajowej produkcji zbożowej w pierwszych latach po wojnie przyspieszył zmianę upodobań, ponieważ obfity dowóz amerykańskiej maki pszennej szedł w parze z bardzo szybkim podniesieniem stopy życiowej w okresie inflacyjnym.

Ucieczka spożywcy miejskiego przed chlebem żytnim nie jest obawą przejściową; na to nie poradzi nawet intensywna propaganda w rodzaju tej, jaką prowadzi się dzisiaj w Niemczech, tłumacząc ludności istotne zalety pieczywa żytniego, zwłaszcza ciemnego, jeżeli już nie razowego. Różnica cen między pieczywem żytnim, a pszennym, przesłania dla konsumenta być również czynnikiem przekonywującym.

Jeżeli dla fabrykanta pospolitych tkanin bawełnianych przystosowanie się do odmiennego typu odbiorców jest rzeczą niezupełnie prostą, to tembardziej trudno rolnikowi na piaszczystej glebie przystosować się bezzwłocznie do mądrych rad miejskich teoretyków, tłumaczyących mu, że powinien przejść z jednego roku na drugi do uprawy pszenicy na żytniej glebie.

W pewnej mierze, niezależnie od uproszczonych rad, da się istotnie zaradzić złu, o ile hodowcom nasion uda się wyhodować gatunek pszenicy, który ma od gleby wymagający, dostatecznie plenny i wcześniej dojrzewający. Tem zagadnieniem zajmują się od szeregu lat Lochow, twórca żyta Petkus. Lochow przypuszcza, że odmiana pszenicy, którą obecnie hoduje, będzie się nadawać do lekkich gleb, gdzie dotychczasowe odmiany nigdy się nie udawały, — z wyjątkiem oczywiście, najbliższych gleb piaszczystych. Szwedzki profesor Nilsson z Lundu bada odmianę pszenicy jarej, która jest podobno o 30 proc. plenniejsza od dotychczas znanych jarchy i wcześniej dojrzewa.

Jeżeli w najbliższych latach eksperymenty dokonywane z nowymi odmianami pszenicy doprowadzą do rezultatów takich, że bez nadmiernej ryzyka będzie można na większych obszarach zastąpić niemi uprawę żyta, to uda się dokonać redukcji uprawy żyta bez większej redukcji obszaru uprawnego.

### Proces ordynata Bispinga.

#### Ekspertyza sądowo-lekarska.

Środowe posiedzenie należało niewątpliwie do najważniejszych i najciekawszych dni procesu. Na porządku dziennym obrad znajdowała się ekspertyza sądowo-lekarska. W charakterze biegłego występował profesor medycyny sądowej uniw. warsz. dr. W. Grzywo-Dąbrowski.

Ekspertyza ta opierała się nie tylko na aktach sprawy ale i na eksperymencie specjalnie dokonanym przez prof. Dąbrowskiego na przypadkowym trupie w zakładzie medycyny sądowej uniwersytetu warszawskiego. Chodziło o ustalenie, czy liczne rany, znalezione przy sekcji zwłok na głowie ofiary mogły powstać przy uderzeniu rewolwerem czy też musiały być innego pochodzenia. Eksperyment, dokonany obecnie w zakładzie medycyny sądowej, dowiódł, że wszystkie te uszkodzenia mogły powstać od uderzenia rewolwerem. Wyniki, otrzymane bowiem przy eksperymencie polegającym właśnie na zadaniu kilkunastu uderzeń rewolwerem, były całkowicie zgodne z charakterem i rozmiarami ran, znalezionych przy sekcji zwłok księcia.

Sekcja zwłok, dokonana po zaobowiązaniu, ujawniła 17 uszkodzeń na głowie, nosie i czole, trzy sińce na powiekach i twarzy, zdrapania na skórkach na prawym ręku oraz dwie rany postrzałowe: jedna w okolicy piętego kręgu lędźwiowego a druga za prawym uchem. Rany na głowie nie musiały krwawić obficie — uderzenia nie uszkodziły bowiem dużych tętnic.

Bezwarunkowo śmiertelny był dopiero strzał w czaszkę. Rany postrzałowe były zadane do tyłu, przedtem jednak ofiara uderzona była kilkakrotnie w głowę — przyczem te uszkodzenia zadane były w ten sposób, iż zbrodniarz działał prawą ręką i znajdował się najpierw przed denatem, a później nieco ku tyłowi.

Uszkodzenia te mogły być zadane przez kilka osób, ale również dobrze mógł je zadać jeden człowiek. W tej kwestii nie katerycznego biegłego ustaliliśmy. Charakter tych uszkodzeń wskazuje na to, iż zadane były one jakimś niezbyt ostrym i niezbyt dużym narzędziem o wąskiej płaszczynie. Mógł nim być kawałek żelaza, kamień lub też rewolwer. W tem miejscu prof. Grzywo-Dąbrowski demonstruje sądowi tablice z rysunkami, odzwierciedlającymi eksperymencie dokonany z rewolwerem w zakładzie medycyny sądowej. Cały ten eksperymencie trwał niecałe trzy minuty. Tyle więc mniej więcej czasu potrzebował do dokonania zabójstwa sprawca zbrodni w Teresinie.

Prokurator: Czy brydzi ran powinny być trafici sprawcy?

Biegły: Sprawca mógł być obryzany krwią ale biorąc pod uwagę te okoliczności, iż krwotok wobec nienaruszenia większych tętnic i samego charakteru pojedynczych ran, musiał być nieznaczny, trzeba przyjąć do wniosku, że sprawca zbrodni mógł również nie być pokrawiony.

Jak wiadomo na palcie oskarżonego Bispinga nie znaleziono śladów krwi. W związku z tem prokurator zwrócił się do biegłego z następującymi pytaniami:

Prokurator: Czy w czasie deszczu niewielka ilość krwi na palcie mogła być całkowicie splukana?

Biegły: Jeśli deszcz był duży a krwi było mało, to było to możliwe.

Prokurator: Czy wkrótce po dokonaniu zbrodni można wymyć ślady krwi?

Biegły: Tak jest — można.

W związku z oświadczeniem prof. Grzywo-Dąbrowskiego, iż sprawca działał prawą ręką, oskarżony Bisping — cierpiący, jak wiadomo na znaczny niedowład lewej ręki — zadał biegłemu następujące pytanie:

Oskarżony: Czy człowiek niewprawny mógł zadać te wszystkie rany jedną ręką?

Imu z czego 126 wagonów lnu przez Janiszki i Ryge, a 24 przez Wierzbolowo. Brak jeszcze danych o eksporcie przez Połagę i Klajpedę. Dotychczas przez wszystkie punkty graniczne wywożono około 50 wagonów miesięcznie.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

18 lutego 1926 r.

Dewizy i waluty:	Tranz.	Sprz.	Kupno.
Dolary	7,50	7,52	7,48
Belgia	—	—	—
Holandja	300,70	301,45	299,95
Londyn	36,50	36,59	36,41
Nowy-York	7,50	7,52	7,48
Paryż	27,36	27,42	27,28
Praga	22,20	22,25	22,15
Szwajcaria	144,80	144,86	144,14
Stokholm	—	—	—
Wiedeń	105,56	105,83	105,30
Włochy	30,27	30,33	30,26

Papiery wartościowe.

Pożyczka dolarowa 67,00 (w złotych 495,80)			
kolejowa 120,00 125,00			
5 pr. pożyczk. konw.	34,50	34,70	34,60
4 pr. pożyczk. konw.	—	—	—
5 proc. listy zast.	—	—	—
Ziemskie przedw.	21,85	21,40	—

### Aresztowanie kierownika urzędu śledczego w Grodnie.

GRODNO 17 II (tel. wł. Słowa). Z polecenia prokuratora Białostockiego sądu okręgowego został aresztowany we środę zastępca kierownika tutejszego urzędu śledczego Mieczysław Bennet, który do niedawna zajmował takie stanowisko w Białymstoku. Aresztowanie poprzedziła rewizja. Benneta przewieziono do Białogostoku. Przyczyny aresztowania trzymane są w tajemnicy.

### Objęcie granicy lotewskiej przez Kop.

Z wyłonionych części 3 Br. Kopu został stworzony batalion wojska który w dniu wczorajszym ukończył obsadzenie granicy lotewskiej. Odcinek ten biegnie od granicy rosyjskiej aż do Druij. Granica litewska będzie obsadzona do 20 marca br. D-cą tej Brygady został mianowany pułk. Pastawski, b. d-ca Ob. War. Wilno, obecnie d-ca 2 Br. Kopu. D-wo Brygady mieścić się będzie w Wilnie prawdopodobnie w koszarach Szptyckiego.

Wczoraj inspektor Praszalowicz, komendant policji województwa wileńskiego, wyjechał na granicę lotewską, aby być obecnym przy akcie oddawania odcinka granicznego przez policję oddziałom KOP'u.

## KRONIKA

— (b) Nowy kierownik referatu prasowego. W dniu wczorajszym w urzędzie województwa wileńskiego objął p. Łopalewski.

— (b) Nabozęństwo żałobne za duszę s. p. kardynała Dabóra. W dniu wczorajszym J. E. ks. biskup Kazimierz Michalkiewicz odprowadził w Bazylice wileńskiej pontyfikalne nabożeństwo żałobne za duszę Prymasa Polski Arcybiskupa Metropolity Gnieźnieńskiego i Poznańskiego s. p. Kardynała Edmunda Dabóra. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz z wice-wojewodą p. Olgierdem Malinowskim na czele.

— (b) Oznaczenie srebrnym krzyżem zasługi. Na mocy zarządzenia p. prezesa Rady Ministrów p.p. podkom. Aleksander Dubowski komendant policji powiatu Wil.-Trockiego, komisarz 1 Komisariatu Tadeusz Dowojno, zastępca komendanta policji na m. Wilno kom. Stefan Garwacki, kierownik referatu instrukcyjnego kom. pol. Woj. Wil. podk. Czesław Jacyno, podk. Bolesław Kapuściński, kom. Edward Kasprzycki, kierownik ekspozytury pol. policyjnej na m. Wilno kom. Michał Olejdzki, aspirant Zenon Rostowicz, kom. Józef Stanisław i nadkom. Wacław Zwirski za zasługi położone na polu zwalczania bandytyzmu i przestępczości oraz na polu bezpieczeństwa publicznego i organizacji policji państwowej zostali odznaczeni srebrnym Krzyżem Zasługi.

— (b) Przygotowania wyborcze do Izby Lekarskiej Wileńskiego Nowogródzkiej. W Wydziale Zdrowia urzędu wojewódzkiego są do przejrzania listy lekarzy, uprawnionych do głosowania przy pierwszych wyborach do Rady Izby Lekarskiej Wileńsko-Nowogródzkiej (w godz. 11—13), które odbędą się w czerwcu b. r.

— (b) Konkurs na stypendja lekarskie. Generalna Dyrekcja Służby Zuurowa M. S. W. ogłosiła konkurs o nadanie 10 stypendiów dla kandydatów na stanowiska lekarskie w państwowej służbie zdrowia. O warunkach konkursu można się poinformować w Wydz. Zdrowia urzędu wojewódzkiego. Termin zgłoszeń upływa 1 marca r. b.

— (b) Związek podoficerów rezerwy. Władze wojewódzkie zatwierdziły statut związku podoficerów rezerwy ziem wileńskich. W najbliższych dniach zwolane zostanie trzecie zgromadzenie komitetu organizacyjnego celem omówienia sposobu rejestrowania podoficerów. Na posiedzeniu tem obecny będzie pułk. Popowicz.

— (b) Zmiany w policji powiatowej. Komendant policji pow. Wil.-Trockiego podkomisarz A. Dubowski wyjechał na pięć-miesięczne kursy oficerów policji przy komendzie głównej do Warszawy — czasowo funkcję komendanta pełnił będzie podkom. K. Kapuściński, który przed kilkoma dniami wrócił z Warszawy po przesłuchaniu kursów.

### Z całej Polski.

— Zwyródniły ojciec. Z Lublina donoszą: We wsi Gozdź pod Hrubieszowem, wieśniak Jan Kowal, wróciwszy z jarmarku, pieniądzą w kwocie 200 zł., otrzymane ze sprzedaży świń, położył na stole.

Pod nieobecność ojca czteroletni jego synek, bawiąc się banknotami, podarł je na strzępy.

Rozwścieczony chłop porwał siekierę i obciął dziecku obie ręce.

Na krzyk chłopczyka nadbiegła matka, która w tym czasie kąpiła w sąsiedniej izbie niemowlę.

Po ciwili okazało się, że pozostawione bez opieki niemowlę utopiło się w wannie.

### Ze świata.

— Największy teleskop na świecie. Największy teleskop na świecie posiadał dotychczas obserwatorium na Mount Wilson w Kalifornii. Obecnie jednak otrzyma obserwatorium Fry w mieście Seattle teleskop znacznie większy od wspomnianego. Przy pomocy teleskopu tego można będzie obserwować około 400 milionów gwiazd, podczas gdy teleskopem z Mount Wilson można było obserwować tylko 320 milionów.

### Opłaty paszportowe.

W związku z wydaniem nowego rozporządzenia wykonawczego o opłatach paszportowych, wydało obecnie ministerstwo spraw wewn. bliższe instrukcje wyjaśniające władzom podległym. Ważniejszem postanowieniem jest w tej instytucji upoważnienie władz policyjnych do wydawania świadectw niezamocności osobom, których dochód roczny ustalony do opodatkowania nie przekracza 7,200 zł.

Urzednicy państwowi i osoby wojskowe nie posiadające majątku osobistego i innych dochodów poza poborami służbowymi, mogą zamiast świadectw niezamocności przedstawić odpowiednio zaświadczenie władzy przełożonej. Zaświadczenie to winno stwierdzać, że dany funkcjonariusz (wojskowy) pobiera uposażenie służbowe w kwocie nie przekraczającej 600 złotych miesięcznie oraz nie posiada żadnego majątku osobistego ani dochodów poza poborami. W razie niemożności stwierdzenia okoliczności, winna władza odmówić wydania zaświadczenia. W tym wypadku ubiegający się o ulgowy paszport funkcjonariusz winien przedłożyć świadectwo niezamocności, wydane przez władzę policyjną. W wypadkach, gdy wyjazd zagranicę danej osoby jest nagłym, wystawienie zaś ulgowego paszportu jest zależnym od decyzji władzy administracyjnej II-giej instancji w porozumieniu z delegatem władzy skarbowej, że administracyjne I-szej instancji winny w drodze telefonicznej względnie telegraficznej (na koszt osoby zainteresowanej) przedstawić stan sprawy właściwej władzy administracyjnej II instancji, która obowiązana jest możliwie tegoż samego dnia po porozumieniu z delegatem skarbu (ewentualnie telefonicznie) zakomunikować władze adm. I instancji (starostwu — dyrekcji policji) powziętą decyzję.

Paszporty dla robotników, udających się zagranicę w celach pracy zarobkowej oraz dla emigrantów, mają być wydawane z rocznym terminem ważności.

### Bilans handlowy Polski w styczniu.

Handel zagraniczny Polski w styczniu r. b. dał dobre wyniki, mianowicie: 68392 tonyce zł. w przywozu, a 159304 tonyce złotych wywozu, co stanowi 232 procent pokrycia wywozu.

### Czy jesteś członkiem L. O. P. P.



wany lekarz pogotowia skonstatował śmierć. Złotki zabezpieczono.

Zamach na kasę teatralną w Głębokiem. Dn. 14 b. m. o g. 23 m. 30 w Ogieńskim na powracających z teatru artystów trupy ukraińskiej, w odległości 300 metr. od gmachu teatralnego, napadło 2 osobników w mundurach wojskowych.

Należy przypuszczać, iż napad był dokonywany w celu grabieżnicy gotówki, którą artyści mieli przy sobie, lecz na skutek wazczego alarmu, napastnicy zmuszeni byli uciec.

Pożar. W zask. Toropówka gm. Sto bódzkiej spalił się dom mieszkalny, chlewi z żywym inwentarzem oraz 6400 kg. zboża. Straty wynoszą 15 000 zł.

Podrutek w Kasie Chorych. Dn. 17 b. m. w poczekalni Kasy Chorych przy ul. Dominikańskiej znaleziono niemowlę płci męskiej, które odesłano do zakładu Dzieciątka Jezus.

Nieostrożny sportsmen. Dn. 18 b. m. 10-letni Boys Jakutis (Bellejeńska 68) podczas saneczkarstwa się w polu uległ 3-letniemu złamaniu prawej nogi. Pogotowie odwoziło Jakutisa do szpitala na Antokolu.

Usiłowanie samobójstwa. Dn. 17 b. m. usiłowała odebrać sobie życie przez wypicie esencji octowej Helena Wojciechowiczowa (Popławska 27). Desperacko pozostawiając ranę, w udziale jej pierwszej pomocy odwoziła do szpitala żydowskiego.

Przeżyła samobójstwa—nieporozumienia małżeńskie.

Kradzieże. H. Bielanej zam. w Landwarowie skradziono w katedrze 34 zł. gotówką. Sprawczyń kradzieży w osobie Urszuli Kiszisowej (Plutonowa 10) zatrzymano.

W. Matjasowi (Połocka 5) podczas zabawy przy ul. Dominikańskiej 13 nieznani sprawcy skradli z szatni palto.

S. Zurjemu (Subocz 14) skradziono ze strychu bieliznę wartości 500 zł.

Z mieszkania Z. Piotrowiczowej (Franciszkańska 7) skradziono 177 zł. gotówką.

H. Stojakowej (Konarskiego 46) skradziono z piwnicy konfitury wartości 100 zł.

Ostatnie przedstawienia SZOPKI AKADEMICKIEJ Tylko we czwartek, piątek, sobotę i niedzielę Spieszcie zobaczyć. Ceny znacznie niższe. Wielka 24, Ognisko Akademickie. Początek o g. 8-jej wiecz.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIENI ZAWALNA i telef. 1—47; BOCZNICY KOLEJOW telef. 4—62 SPRZEDAJE: KARTOFLE, OTRĘBY pszenne i żytnie, OWIES, ŻYTO, PSZENICĘ, JĘCZMIEN. WAGONOWO I NA WORKI LOCO SKŁAD od 100 kl. Z DOSTAWĄ DO DOMU. NAJTANIEJ—GDYŻ WPROST OD PRODUCENTÓW

Kupuję potrzebne mi do studiów dzieła filozoficzne w językach: polskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim zwłaszcza poszukuję książek wydanych przez Polskie Towarzystwo Filozoficzne w Lwowie, przez Kasę Mianowskiego w Warszawie szczególnie zaś: 1. W. James «Pragmatyzm» 2. J. Gołuchowski «Filozofia i Życie» 3. Im. Kant «Prolegomena do wszelkiej przyszłej metafizyki...» 4. tegoż «Uzasadnienie Metafizyki Moralności» oraz polski przekład Schopenhauera «O początkowym źródle twierdzenia o podstawie dostatecznej» DOWIEDZIEĆ SIĘ w Adm. i Nistracji «SŁOWA».

TYGODNIK COMOEDIA pod redakcją Stanisława Grudzińskiego Kierownik Literacki Stefan K. Gack Poświęcony Sztuce: Teatr, Kino, Muzyka, Literatura, Plastyka, Architektura, Mody, Sport, Finanse, Społeczeństwo. «COMOEDIA» jest wszechstronnym odbiciem życia artystycznego naszego kraju i zagranicy. Prenumerata kwartalna wraz z przesyłką — Zł. 6.00, półroczna — Zł. 10.00, roczna — Zł. 18.00. Numer pojedynczy 60 gr. Numer okazowy wysyłamy na żądanie bezpłatnie. Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Hoża 18, Tel. 139-60, 518-12.

DRUKARNIA «WYDAWNICTWO WILEŃSKIE» Kwaczka 23. (M. Stefańska) Egz. od 1906 r. DRUKARNIA OFICJA ZAOPATRZONA W MASZYNY DO SKŁADANIA I DRUKARSKIE NAJNOWSZEGO TYPU ORAZ MASZYNĘ ROTACYJNĄ PRZYJMUJE WSZELKIE DRUKARSKIE ROBOTY WE WSZYSTKICH JĘZYKACH EUROPEJSKICH CENY UMIARKOWANE

Konkurs. Wydział Powiatowy w Drohiczynie poleskim ogłasza konkurs na posadę felczera weterynarji z siedzibą w Janowie lub Drohiczynie z płacą od 200 do 250 zł. miesięcznie i prawem wolnej praktyki poza określonymi obowiązkami służbowymi. Wymagane obywatelstwo polskie, dokładna znajomość języka polskiego w mowie i piśmie, wykształcenie w zakresie 4 klas życia średniej, uprawnienie do wykonywania zawodu felczerskiego i wykazanie dłuższej skutecznej praktyki. Oferty z odpisami świadectw i referencji przyjmuje do 15-III. 1926. Wydział Powiatowy. Posada będzie obsadzona z 1 kwietnia 1926 na warunkach umowy służbowej. Przewodniczący Wydziału powiatowego STAROSTA Czernik w.r.

U techników W piątek dnia 19 b. m. o godz. 8 wiecz. p. Tadeusz Miśkiewicz wygłosi odczyt «Kupiectwo a kryzys gospodarczy». Wejście dla Członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości bezpłatnie.

«Cudowne dzieci». W historii istnienia notowano wielokrotnie nazwiska tak zwanych «cudownych dzieci», oznaczających się nadzwyczajnym wczesnym rozwojem władz umysłowych i innych zdolności. W jaki sposób się to dzieje, że niektóre dzieci zdolnościami przesiągają ludzi dojrzałych i że w ogóle odznaczają się także i w późniejszym życiu genialnością nie zostało do dotychczas naukowo gruntownie zbadane i wyjaśnione. Niektórzy opierając się na przykładach Goethego i Schopenhauera, skłonni są przypuszczać, że mężczyźni, którzy w dojrzałym wieku żenią się z młodszymi od siebie kobietami, stają się bardzo często ojcami geniuszów. Nie każdy jednak ojciec geniusza był w chwili urodzenia się genialnego syna bardziej już posumującym w latach człowiekiem. Tak na przykład ojciec Mozarta był starszy o 36 lat od swego sławnego syna, a ojciec Bacha miał lat 25, gdy jego genialny syn się urodził.

Wczesny rozwój występuje bardzo często u geniuszów muzycznych. Mozart komponował już w piątym roku życia a jako szesnastoletni chłopiec dawał koncerty. Händel był już w 11 roku kompozytorem, mając lat 13 skomponował mszę, a w 17 roku życia dwie opery. W 19 roku życia był on miejskim dyrektorem muzycznym w Hamburgu. Beethoven był w 13 roku życia organistą dworskim i w tak młodym wieku skomponował trzy sonaty, których nie włączył oczywiście później do zbiorów swoich dzieł. Także Józef Haydn w różnym wieku nie bez sukcesu pracował jako kompozytor. Karol Marja v. Weber w 14 roku życia oczekiwał się wystawienia swej pierwszej opery. Meyer Beer podobnie jak Mozart, już w 5 roku życia doskonale grał na fortepianie. A dalej nasz Chopin, a także Franciszek Liszt i Mendelssohn-Bartholdy już jako 9-letni chłopcy występowali publicznie, przyczem Franciszek Liszt wystąpił z własną kompozycją muzyczną. Rubinstein jako 11-letni chłopiec odbywał już tounné koncertowe.

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OSWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5) Kino Kameraine „Polonia” ul. Mickiewicza 22 Film ze śpiewem! Najwspanialsze arcydzieło filmowe reżys. ENRICO GUAZZONI w 2 serjach. „I WOKA” Wszyscy, wszyscy do Kina «Iwona»! Wielkie Święto sztuki Polskiej! Brotyczny dramat współczesny w 2 ser. 10 akt. razem w-g głownie powieści Juljusza Germana. W roli głównej JADWIGA SMOSARSKA i JÓZEF WĘGRZYŃ. Łaskawy współudział 1-go pułku Szwoleżerów i Marynarki wojennej. Rzecz dzieje się w Warszawie, Lwowie, Gdyni, Orłowie i na Helu. Początek seansów: 3, 5.15, 7.30, 9.45 w. U w a g a: Dyrekcja uprzejmie prosi Sz. Publiczność o przybycie za 20 minut do początku seansów. Bilety honorowe (oprócz rządowych, służbowych i prasy) nie ważne.

Dzisiaj będzie wyświetlany wielki film „Biała Siostra” (w ogniu Wermutina). Dramat w 9 aktach. Kasa czynna: w Niedzielę od g. 2 m. 30, w powszednie dni od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 3, w powszednie dni od g. 4. CENA BILETÓW: Parter 60 gr. Amfiteatr i balkon 25 gr. Na ogólnie żądanie miłośników Kina dziś w znowionym Cudów Cud! Tragiczna śmierć MESSALINY

SUKNO i BŁAWAT Kazimierz RUTKOWSKI Wilno, Wielka 64 Od 1-go LUTEGO otrzymał przedstawicielstwo Łódzkiej Hurtowni dla Handlu Wyrobami Włókienniczymi na sprzedaż hurtową wszystkich wyrobów Zjednoczonych Zakładów Przemysłowych „K. Schejbler i L. Grohman” w ŁODZI Skład posiada: materiały białe, barwione, drukowane; Maszyny Kretony w najnowszych i suknach. oraz materiały wyrobów fabryki J. RICHTERA w Łodzi. DETALICZNA SPRZEDAŻ po wyjątkowo niskich cenach od 1-go Marca 1926 r. materiałów bieżniennych, wełen na ubrania męskie i damskie.

Wdowa Uwaga? Najtańszym opalem jest Węglik Węglik najlepszy gatunku do jednej tony z dostawą poleca M. DEULL Jagiellońska 3 m. 6 telefon 811. Akuszerka W. Smałowska przyjmuje od godz. do 19. Mickiewicza 46. m. 6. ZALETY I WADY Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakończ komunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zaleci, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 5 zł. Osobiscie przyjmuję od 12—7 Protokół, odczyt, podziękowania najwybitniejszych oświeconych i inteligentnych. Warszawa, Złota 36, Płoty, Warszawa, Płoty-Gratologia Szyller-Szkolnik, Piękna 25-3.

Chcesz się uczyć? Napisz: «Do Kancelarii Kulsów Gracjana Pyrkia, Warszawa, Świętokrzyska 17, a wysyłam Ci będą darmo oświadczenie wskazówki rad.

Szkoło wodne płynne (Natron Wasserglas) Klarowne w wyborowym gatunku poleca Fabryka Puzetów Chemicznych „CHEMIKPOL” Sp. z ogr. odp. w Łodzi, ul. Kilińskiego 99.

MEBLE komplety i pojedyncze NA RATY Dogodne warunki Ceny umiarkowane. B-cia OLKIN, ul. Niemiecka 3. Telefon 362. Isn. od r. 1840. Wyłączna sprzedaż łózek 1-ki Gościński i S-ka.

Okazja! dacha i ple do sprzedania. Warszawa, Złota 36, Płoty, Warszawa, Płoty-Gratologia Szyller-Szkolnik, Piękna 25-3. Poszukuję państw. papier. proc. na kaucję 10,00 zł. Dam zabezpieczenie 1 procent. Zgłoszenia do biura reklamow. Garbarska 1, dia «G».

Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemi Zawalna I; telef. 1—47 telef. boczniczy kolejowej 4—62. Baczność producenci rolni! Wydajemy zaliczki pod zastaw zboża. NAWYŻSZA CENĘ za zboże (żyto, owies, pszenicę, jęczmień i siemię lniane) producent osiągnąć może dostarczając ziarno jednolicie, dobrze oczyszczone stanowiące przez to towar eksportowy.

Okazja! dacha i ple do sprzedania. Warszawa, Złota 36, Płoty, Warszawa, Płoty-Gratologia Szyller-Szkolnik, Piękna 25-3. Poszukuję państw. papier. proc. na kaucję 10,00 zł. Dam zabezpieczenie 1 procent. Zgłoszenia do biura reklamow. Garbarska 1, dia «G».

Wydajemy zaliczki pod zastaw zboża. NAWYŻSZA CENĘ za zboże (żyto, owies, pszenicę, jęczmień i siemię lniane) producent osiągnąć może dostarczając ziarno jednolicie, dobrze oczyszczone stanowiące przez to towar eksportowy. Posiadając składy zbożowe, doczyszczające ziarno, a zarazem będąc stałym kontaktem z firmami zagranicznymi w Rydze, rozpoczęliśmy wydawanie zaliczek pod zastaw do 50 proc. wartości. Zboże po odpowiednim doczyszczaniu wysyłamy zagranicę. Zwracamy uwagę na: 1) Ulgi taryfowe przyznane przy eksporcie zboża przez Ministerstwo Kolei na lamane listy przewozowe; 2) Ciężenia znacznej części Województw Wschodnich ze względu na geograficzne ku portom w Rydze; 3) Niskie taryfy kolejowe na Łotwie. Wszystkie powyższe czynniki uwidaczniają rolę Wilna jako bramy eksportowej w której zbiegają się wszystkie linie kolejowe, łączące drogą najkrótszą i najtańszą Ziemię Wschodnią z Bałtykiem. O warunkach dowiedzieć się można w Biurze Spółdzielni Zawalna 1.

Okazja! dacha i ple do sprzedania. Warszawa, Złota 36, Płoty, Warszawa, Płoty-Gratologia Szyller-Szkolnik, Piękna 25-3. Poszukuję państw. papier. proc. na kaucję 10,00 zł. Dam zabezpieczenie 1 procent. Zgłoszenia do biura reklamow. Garbarska 1, dia «G».

Zapisujcie się do L. O. P. P.

hiszpański, autor przeszedł dwóch tysięcy sztuk teatralnych, w 12 roku życia, a Calderon w 13 roku życia. Lamennais, filozof i teolog francuski, mając lat 16 napisał swoje „Paroles d'un croyant”. Poeta angielski Pope, mając lat 12, napisał ode, a ziomek jego Tomasz Moore, jako 13 letni chłopczyk przetłumaczył Anakreonta. Poetka Sybilla Schwarz zaczęła swoją poetycką karierę jako 13 letnia dziewczynka, a mając lat 17, była już autorką całego szeregu wykończonych pod względem artystycznym utworów, które zwróciły na nią uwagę publiczności. Klasykami wierszami Arthura Rimbauda, był Wiktor Hugo tak zachwycony, że nazwał tego młodego poetę „dzieckiem Szekspira”. Sam Wiktor Hugo rozpoczął swoją karierę literacką jako 15 letni chłopiec. Co się tyczy malarzy, to na przykład Vernet już jako 5-letni chłopczyk doskonale rysował, a w 19 roku życia był już słynnym artystą. Także Rafael już w 16 roku życia doszedł prawie do szczytu swego artystycznego. I wśród uczonych, wynalazców